

Zakaz wstępu na wyspę, z której można oglądać szczecińską Wenecję. Dawna zajezdnia opustoszała. Nieruchomość na sprzedaż

26.04.2024, Andrzej Kraśnicki jr

Szczecin przygotowuje się do sprzedaży kompleksu zabytkowych budynków dawnej zajezdni przy ul. Kolumba. Inwestor przejmie także większość sąsiedniej Wyspy Jaskółczej. W obawie przed dewastacjami miasto właśnie zamknęło do niej swobodny dostęp.

To wszystko wiąże się z próbą komercjalizacji części tzw. szczecińskiej Wenecji - kompleksu budynków, których ściany "wchodzą" wprost do Odry.



To kolejne tego typu przedsięwzięcie w ostatnim czasie. Obecnie trwa już przebudowa południowej części "Wenecji", gdzie zrujnowany, przemysłowy budynek i przyległy do niego plac, adaptowane są na siedzibę szczecińskiego oddziału Wód Polskich.

Stara zajezdnia przy ul. Kolumba w Szczecinie

Północna część "szczecińskiej Wenecji", przed którą otwiera się nowy rozdział, to pamiątka po pionierskich czasach szczecińskich tramwajów. Parterowy ceglany budynek powstał w latach 80. XIX wieku (pod koniec wieku był przebudowywany). Był zajezdnią dla tramwajów konnych. Mieściły się tu 22 wozy oraz pomieszczenia dla 90 koni. Pod koniec XIX wieku zajezdnia została rozbudowana o zaplecze administracyjno-biurowe i mieszkania. Po epoce tramwajów konnych służyła jako zajezdnia, a później jako warsztaty dla tramwajów napędzanych energią elektryczną.

Tak było także po wojnie. Tu znajdował się główny warsztat naprawiający szczecińskie tramwaje (ciekawostką jest to, że na pobliskiej Wyspie Jaskółczej w latach 1948-1959 zlokalizowana była pierwsza zajezdnia autobusowa). W tużpowojennej prasie "Główne warsztaty tramwajowe" dziennikarze określali często nieco pompatycznie "kliniką tramwajów". Chwalono robotników, którzy są w stanie naprawić dwanaście wozów miesięcznie (jednocześnie zajmowano się trzema wozami), ganiono wandalów, którzy przysparzają dodatkowej roboty.

Znaczenie warsztatów przy ul. Kolumba zmalało w 1968 roku, kiedy to przy ul. Klonowica oddano do użytku duże zaplecze techniczne dla komunikacji miejskiej: zajezdnię i Centralne Warsztaty Tramwajowe. W hali stacjonowały na co dzień tramwaje techniczne.

Na początku lat 90. ówczesne Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Komunikacji Miejskiej chciało się pozbyć zaniedbanego budynku. Plan zakładał rozbiórkę. Miasto zdecydowało się jednak zachować historyczną zabudowę, lokując tam Szczecińskie Centrum Przedsiębiorczości. Stara zajezdnia i położony bliżej dworca PKP jej budynek biurowy, stały się kolebką dla rozwijających się firm.

W ostatnich latach ta rola była już coraz mniej istotna. W czasie przebudowy dworca PKP w parterowej części zajezdni ulokowane były tymczasowe kasy biletowe.

Ul. Kolumba. Stara zajezdnia pustoszeje

Teraz cały kompleks pustoszeje. Najpierw stało się to z parterową częścią, czyli dawną halą zajezdni, mieszczącą się pod adresem Kolumba 86-87. Powód? Uszkodzenie konstrukcji dachu, a konkretnie stalowych dźwigarów konstrukcji dachowej.

W związku z tym pilnie przystąpiono do prac zabezpieczających - mówi Tomasz Klek, rzecznik miasta ds. mieszkalnictwa. - Usunięcie awarii trwa, prace wykonywane są w oparciu o sporządzone ekspertyzy i nadzorowane przez PINB [inspektora nadzoru budowlanego - red].

Pustoszeje jednak także druga, dwupiętrowa część kompleksu, której częścią jest przejazd przez bramę i most prowadzący na Wyspę Jaskółczą. Cały obiekt został przejęty przez miejski Zarząd Budynków i Lokali Komunalnych w styczniu tego roku, po wygaśnięciu umowy dzierżawy przez Zachodniopomorskie Stowarzyszenie Rozwoju Gospodarczego – Szczecińskie Centrum Przedsiębiorczości (przeniosło się na ul. Klonowica).

Oba budynki - dawna hala zajezdni i jej część biurowa z wjazdem na wyspę - stanowią jedną nieruchomość usytuowaną na działce geodezyjnej nr 3 obręb 1047.

Zajezdnia i wyspa w Szczecinie na sprzedaż

Już wiadomo, że cały kompleks zostanie wystawiony na sprzedaż. Co więcej, inwestor będzie poszukiwany także dla większości terenu Wyspy Jaskółczej i prowadzącego na nią mostu.



Most na Wyspę Jaskółczą CEZARY ASZKIEŁOWICZ

Z transakcji wyłączony będzie tylko północny zakątek wyspy, na której jest trafostacja Tramwajów Szczecińskich i przystań.

Przeznaczona na sprzedaż południowa część wyspy zabudowana jest zespołem budynków byłej Zasadniczej Szkoły Zawodowej - Specjalnej nr 16.

- Budynki po byłej szkole, pomimo zabezpieczenia systemem antywłamaniowym, ulegają ciągłej i znacznej dewastacji przez osoby postronne - mówi Tomasz Klek. - Ta część Wyspy Jaskółczej, w związku z jej dostępnością i przy jednoczesnym oddaleniu od ulicy, jest także miejscem przebywania bezdomnych i narkomanów. ZBiLK zna sytuację nie tylko z obserwacji, ale także z informacji od policji, która patroluje powyższy teren i wielokrotnie zgłaszała ten problem, uznając to miejsce za szczególnie niebezpieczne.

Ul. Kolumba. Zakaz wstępu na wyspę

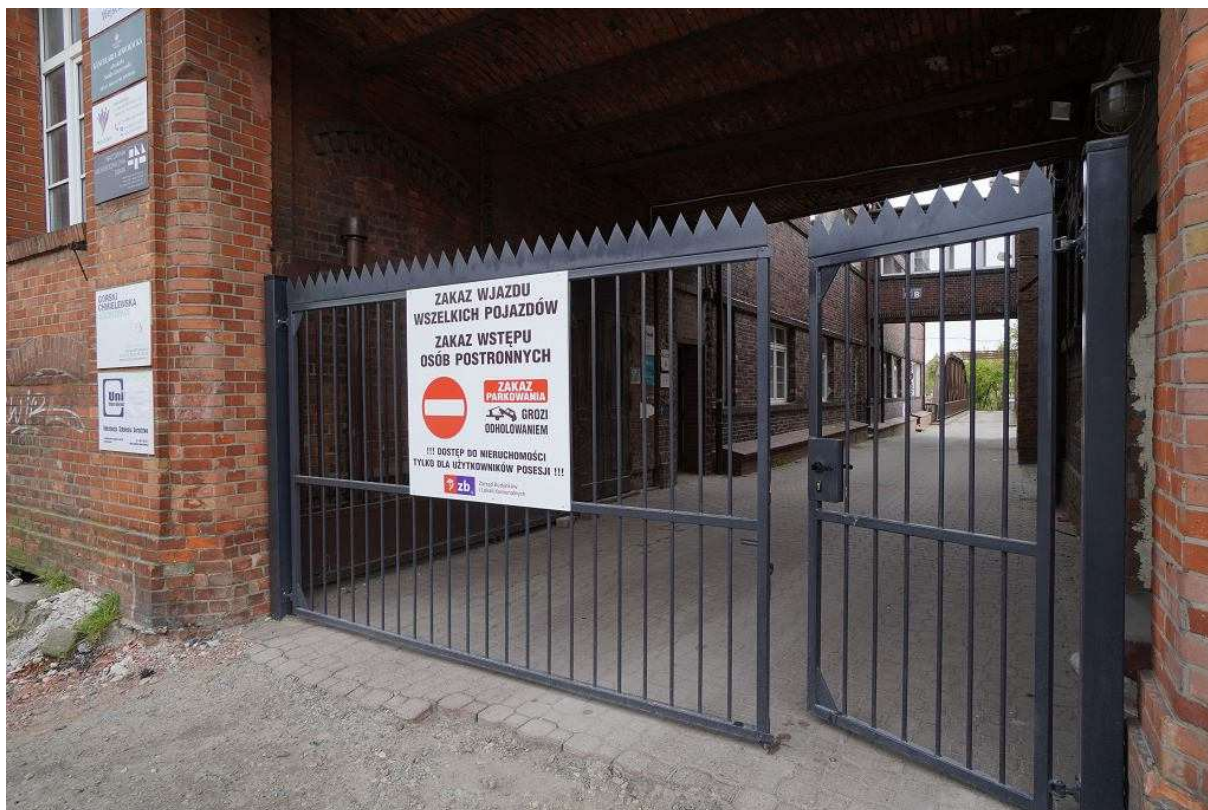
Tomasz Klek wyjaśnia, że do czasu prowadzenia działalności przez Szczecińskie Centrum Przedsiębiorczości, przy bramie wjazdowej na wyspie, w przejeździe bramnym, działała portiernia.

Dostęp do całego kompleksu był zamykany w godzinach wieczornych do godzin porannych - mówi Klek. - Zapewniony był zatem ciągły nadzór nad

obiektem, przynajmniej w godzinach nocnych, gdyż podczas otwarcia bramy kontrola nad osobami wchodzącymi i opisanymi sytuacjami na Wyspie Jaskółczej była ograniczona.

Teraz portierni już nie ma, jest za to brama, furtka i duża tablica informująca, o zakazie wjazdu pojazdów i wchodzenia osób postronnych. "Dostęp do nieruchomości tylko dla użytkowników posesji" - czytamy na tablicy.

Chodzi o użytkowników nielicznych już tym miejscu biur oraz przystani na wyspie.



Wjazd na wyspę Jaskółczą fot. Andrzej Kraśnicki jr

Zakaz swobodnego wstępu na Wyspę Jaskółczą

Brama ma zatem zablokować dostęp na wyspę, by przynajmniej spróbować ograniczyć dalsze dewastacje i robienie z tego miejsca meliny. ZBiLK martwi się też, że dostęp od zaplecza mógłby doprowadzić do dewastacji starej zajezdni, która jest wpisana do wojewódzkiego rejestru zabytków.

Zapewnienie swobodnego dostępu do nieruchomości uważamy za nierozsądny - mówi wprost Tomasz Klek. - Założenie jest takie, że teren będzie dostępny jedynie dla podmiotów uprawnionych tj. Tramwajów Szczecińskich, dzierżawcy przyległej do trafostacji przystani wędkarskiej.

ZBiLK nie widzi również przeciwwskazań do okazjonalnego udostępniania nieruchomości dla zwiedzających, np. zorganizowanych wycieczek z przewodnikami, gdyż mamy świadomość historycznych i krajobrazowych walorów tej części miasta. Z doświadczenia wiemy, że pozostawienie nieruchomości otwartej, ogólnodostępnej, nawet z zainstalowanym systemem kamer, a taki będzie montowany w najbliższych dniach, spowoduje degradację nieruchomości przez wandalów.

Na razie nie wiadomo, kiedy nieruchomości przy ul. Kolumba pojawią się w ofercie miasta.